

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Adamczewski Tadeusz: Komunalny Bank Kredytowy i życie gospodarcze
Polski zachodniej

Źródło:

Gospodarka Zachodnia Rok 2 1938 zeszyt 20, strony 175-177

Artykuł zdigitalizowany i udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu
pt. „Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki
Wielkopolski 1919-39« H. Maciejewskiej” (SONB/SP/550684/2022)

Tadeusz Adamczewski

Komunalny Bank Kredytowy i życie gospodarcze Polski zachodniej

Komunalny Bank Kredytowy w Poznaniu obchodzi 25-lecie swej działalności. Instytucja ta, dzięki szeroko rozwiniętym interesom, pozostającym w ścisłej łączności z szeroko rozgałęzioną siecią komunalnych kas oszczędności w województwach zachodnich, wywiera duży wpływ na stan gospodarczy Wielkopolski i Pomorza. Pragnąc dać wyraz ocenie znaczenia Komunalnego Banku Kredytowego dla Polski zachodniej, poświęcamy jego działalności więcej miejsca.

Z racji ćwierćwiecza działalności życzyć należy Bankowi na przyszłość tak świetnego rozwoju, jakim może się poszczycić w swej pracy dotychczasowej.

Rok sprawozdawczy 1937, w którym upłynęło 25 lat od założenia Komunalnego Banku Kredytowego, był o tyle przełomowym, że pod względem organizacyjnym nastąpił w Komunalnym Związku Kredytowym zapowiadany od dawna podział funkcji na 2 odrębne instytucje. Związek, który dotychczas był jednocześnie związkiem rewizyjnym Komunalnych Kas Oszczędności a pod firmą „Komunalny Bank Kredytowy“ centralą finansową samorządów i ich K. K. O., zlikwidował pierwsze funkcje i oddał je nowemu Związkowi Komunalnych Kas Oszczędności. Jedynym zadaniem Komunalnego Związku Kredytowego — jako związku międzykomunalnego — pozostaje ódtąd prowadzenie Banku.

Przy reorganizacji zwyciężył zatem u nas ostatecznie system odgraniczenia w szczytowych organizacjach działalności rewizyjnej od czysto finansowej działalności centralnego banku.

Powracamy tym samym do zasad ustrojowych, jakie istniały u nas przed wojną, gdy obok istniejącego od r. 1892 Związku Kas Oszczędności (jako tow. zapisanego, którego członkami byli K. K. O.) założone 20 lat później, tj. w r. 1912 na zasadzie ustawy o związkach celowych zrzeszenie samorządów pod firmą „Związek Żyrowy“, pierwotnie z wyłącznym celem prowadzenia tzw. wówczas „Centrali Żyrowej“. Za polskich czasów nastąpiło złączenie obu instytucji na zasadzie ustawy o związkach celowych — z rozszerzonym zakresem działania — oraz kilkakrotna zmiana statutu i firmy na Związek K. K. O. wzgl. Bank Komunalnych Kas Oszczędności, a w r. 1922 na Komunalny Związek Kredytowy wzgl. Komunalny Bank Kredytowy.

Ubożnie wspomnę, że w ojczyźnie „żyroverbandów“ — w Niemczech — usunięto w okresie 1920—25 dwutorowość organizacyjną tak w większości okręgów (prowincji itd.) jak przede wszystkim w centralnej nadbudowie; nastąpiło zlanie się związków K. K. O. ze silniejszymi finansowo związkami żyrowymi, przy czym do tych ostatnich mogą obecnie — po uzyskaniu osobowości prawnej — należeć jako członkowie również K. K. O.; jednolity ten system z „Deutscher Sparkassen- u. Giroverband'em i jego bankiem na czele istnieje tam nadal.

Wprowadzony natomiast u nas na terenie Poznańskiego i Pomorza dualizm w organizacji szczytowej istnieje już w bankowości komunalnej woj. centralnych i wschodnich, a ostatnio został również wprowadzony na terenie Małopolski, gdzie obok „Związku K. K. O.“ istniejąca od wielu lat „Galicyjska Kasa Oszczędności“ została w bież. roku przekształcona na „Centralną Kasę Komunalnych Kas Oszczędności“.

Ciekawą jest geneza powstania pierwszej centrali żyrowej (1908 w Saksonii); konieczność jej założenia motywowano tym, że przewidziane wówczas utworzenie pocztowych kont czekowych może ew. przyczynić się do zorganizowania pocztowej kasy oszczędności; rozumowano widocznie, że zarząd pocztowy, mając poniekąd monopol

w dziedzinie organizacji ruchu czekowego, mógłby wykorzystać swe wpływy w kierunku zbierania oszczędności. Temu chciano zapobiec. Recz jasna, że niezależnie od tego wzrost funduszy obrotowych K. K. O. musiał siłą faktów przedziej czy później uczynić aktualnym zorganizowanie własnej instytucji centralnej dla wyrównywania popytu i podaży kapitałów K. K. O.

Rok jubileuszowy Komunalnego Banku Kredytowego nastreca sposobność do rozpatrzenia dotychczasowej działalności Banku i uwytknienia jego roli w życiu gospodarczym Zachodniej Polski.

Założona przed 25 laty — jako trzecia z rzędu — poznańska „Centrala Żyrowa“ („Sparkassen-Giro-Zentrale“) miała — jak już sama jej nazwa mówi — pierwotnie bardzo ogarniczony zakres działania, mianowicie w pierwszym rzędzie: pielegnowanie ruchu bezgotówkowego oraz wyrównywanie obrotów pieniężnych między Kasami Oszczędności, a w związku z tym przyjmowanie od K. K. O. ich zbędnych czasowo rezerw kasowych i administrowanie nimi. Ponieważ takie centrale powstawały dla każdej ówczesnej prowincji osobno, teren naszej działalności ograniczał się do województwa poznańskiego w przedwojennych jego granicach.

Toteż szczerze były początkowo agendy Banku, którego administracją zajmowała się zresztą do połowy 1917 r. K. K. O. miasta Poznania. Finansowanie potrzeb miast i powiatów nie leżało początkowo w ogóle w planach Banku; sprawa organizacji kredytu komunalnego była wtedy jeszcze przedmiotem ożywionej dyskusji, o tyle, że wentylowano możliwość ewentl. tworzenia specjalnych instytucji dla kredytu komunalnego. Dopiero w miarę rozwoju central żyrowych więcej celowym okazało się połączenie w jednej instytucji zadań jako centrali finansowej K. K. O. z organizacją kredytu komunalnego.

Nadzwyczajna płynność rynku pieniężnego, jaka cechowała ostatnie dwa lata wojny, wzmagające się obroty pożyczkami wojennymi oraz poważny wzrost wkładów, skierowywanych za pośrednictwem central żyrowych do K. K. O. przez uczestników wojny, zmusiły centrale poznańską do odłączenia się od Miejskiej Kasy Oszczędności i utworzenia w połowie 1917 roku samodzielnego biura a w związku z tym rozszerzenia działalności na prawie wszystkie interesy bankowe.

Jak dalece postanowienie to odbiło się korzystnie na rozwoju agend instytucji, widoczne jest z nagłego wzrostu sum bilansowych w r. 1917. Podczas gdy bilans kończył się:

ult. 1913	kwotą	110.188	mk.
„ 1914	„	342.314	„
„ 1915	„	572.473	„
„ 1916	„	353.031	„

sumy bilansowe z końca 1917 roku podskoczyły na 24.801.373 mk.

W pierwszych latach akcji kredytowej nie uprawiano. Dopiero w II połowie 1917 r., gdy na zasadzie Walnego Zgromadzenia z 2/7

Targi Poznańskie od 1. V. do 8. V. 1938 r.

1917 r. postanowiono rozbudować „Centralę Żyrową“ na wzór innych podobnych instytucyj, rozpoczęto też działalność kredytową w szerszych rozmiarach, zwracając specjalną uwagę na organizację kredytu komunalnego (początkowo oczywiście krótko- i średnioterminowego). W myśl uchwały Zarządu postanowiono przejąć z dniem 30/9. 1917 r. wszystkie pożyczki, jakie Związki samorządowe prowincji poznańskiej miały w Centrali Żyrowej w Berlinie; chodziło o sumę 10 mil. mk. Ponieważ instytucja poznańska nie posiadała wolnych funduszy w tej wysokości, wniosła ze swej strony o przyznanie jej przez Centralę pożyczki do 15 mil. mk. Porównując kwotę tę z bilansem z końca 1917 r., kończącym się sumą 24,8 mil. mk., można przyjąć, że około połowa kapitału obrotowego Banku składała się wówczas z kredytu zaciągniętego w Berlinie; w miarę jednak postępującej płynności na rynku pieniężnym i napływu wkładów ze strony K. K. O., zadłużenie bankowe zostało już w następnym roku mocno zredukowane.

Pierwszy zaprotokółowany (w r. 1917) kredyt wekslowy, udzielony bezpośrednio przez „Centralę“ poznańska, dotyczył m. Poznania i wynosił 2 miliony marek.

Już w r. 1918 wentylowano konieczność nawiązania stosunków z klientelą prywatną — tak w kierunku przyjmowania wkładów jak i udzielania kredytów — przy czym, rzecz znamienna, motywowano to, jak wynika z protokołu zarządu, „względami na polepszenie płynności Banku“.

W związku z pielegnowaniem obrotu czekowego podpada w pierwszych latach istnienia Banku życzliwy doń stosunek Zarządu Poczтового. Świadczy o tym notatka zawarta w protokóle Rady (w lutym 1918), że Dyrekcja Poczty w Poznaniu zleciła wszystkim podległym jej urzędem pocztowym, aby czeki wystawiane przez powiatowe i miejskie K. K. O. na Centralę Żyrową przyjmowały tytułem zapłaty; podobny wniosek stawiono do Dyrekcji Poczty w Bydgoszczy.

Po przejęciu Banku przez władze polskie, złączeniu związku rewizyjnego i żyrowego, zmianie firmy na Komunalny Związek Kredytowy — a centrali finansowej na Komunalny Bank Kredytowy, zmieniono gruntownie statut, rozciągając teren działania na województwa poznańskie i pomorskie, a zakres czynności pom. in. na organizowanie długoterminowego kredytu komunalnego i wydawanie w tym celu również własnych obligacyj.

Przeglądając obroty Banku można zauważyć, że ta czynność, dla której Bank został założony — obrót żyrowy — jakkolwiek oczywiście poświęcano mu uwagę, nie odgrywał w praktyce również i później tak dominującej roli, jak przy założeniu sobie wyobrażano i co w firmie „Centrala Żyrowa“ miało znaleźć swe odbicie.

Otóż samo stworzenie nadrzędnej instytucji dla obrotów międzylokalnych nie wystarcza jeszcze. W naszym wypadku wobec słabo rozwiniętego u nas handlu i przemysłu warunki nie sprzyjały rozszerzeniu ruchu żyrowego i czekowego; ponadto już w chwili założenia Banku istniały na naszym terenie 3 a właściwie 4 organizacje żyrowe, które znaczną część obrotów skoncentrowały u siebie, a mianowicie: 1. dla obrotów większych: bank biletowy ze swymi kontami żyrowymi, 2. czekowe konto pocztowe dla drobnych przekazów, a 3. dla średnich obrotów handlowych 2 organizacje spółdzielcze — 1 polska i 1 niemiecka ze swoimi centralami finansowymi. Te wszystkie instytucje działały i nadal.

Mimo wszystko Bank Komunalny z biegiem lat skoncentrował i u siebie dość poważne obroty żyrowe za pośrednictwem rozgałęzionej sieci K. K. O. A skoro tylko prace organizacyjne w K. K. O. oraz 2 szczytowych instytucjach — rewizyjnej i finansowej — zostaną ukończone oraz jak tylko życie gospodarcze po zupełnym przewycięczeniu kryzysu pójdzie normalnym torem, Bank w porozumieniu z K. K. O., organizacji i usprawnieniu obrotów żyrowych i czekowych znacznie poświęcać właściwą uwagę.

Pierwsze lata niepodległości ze wzrastającą stale inflacją i deprecjacją waluty nie sprzyjały rozwojowi instytucyj finansowych, opierających — jak K. K. O. — swój byt w pierwszym rzędzie na gromadzeniu oszczędności; odbiło się to i na K. B. K. Bilans z końca 1923 (856.069.200.000 mk.) przedstawiał — w przeliczeniu na złote franki — sumę tylko 764.347 fr. zł.

Po stabilizacji waluty ożywienie w interesach K. B. K. przyniosła nasamprzód transakcja, która normalnie nie należy do zakresu działania Banku, mianowicie przejęcie w administrację na rach. Skarbu Państwa nabytych od 20 banków hipotecznych oraz kilkudziesięciu innych instytucyj publicznych niemieckich prawie

wszystkich przedwojennych wierzytelności hipotecznych, zapisanych na nieruchomościach b. dzielnicy pruskiej oraz różnych długoterminowych wierzytelności komunalnych na razem przeszło 400 milionów mk. przedwojennych. Po zwaloryzowaniu tych pretensyj podniosły się poważnie sumy bilansowe Banku (ult. 1924 — 39,57 mil. zł). Dysponowanie przez dłuższy czas wpływami z tych hipotek wzmocniło przejściowo fundusze obrotowe Banku; w końcu marca 1938 r. pretensja Skarbu z tego tytułu wynosiła już tylko 2¼ miliona złotych. Natomiast wzrastały w międzyczasie normalne kapitały obrotowe, w szczególności wkłady K. K. O. (wykazujące co prawda duże wahania), wkłady innych instytucyj publicznych oraz osób i firm prywatnych. Należało przypuszczać, że jako w centrali finansowej K. K. O. główną pozycję wkładów i rach. bieżących zajmą w Komunalnym Banku Kredytowym wkłady K. K. O. Tymczasem do niedawna te właśnie kapitały, które właściwie powinny były tworzyć trzon kapitału obrotowego Banku, stanowiły przez szereg lat absolutnie kwoty niewielkie, a procentualnie w stosunku do innych kategorii wkładów — jedną z najmniejszych pozycyji; był to skutek trwającego od 1930 r. przesilenia gospodarczego, które się naszym K. K. O. szczególnie dało we znaki, jak można wnioskować pom. in. z niżej podanej statystyki:

Ogólny przyrost wkładów wszelkiego typu wynosił w r. 1937:

w K. K. O. naszego Związku	7,2%
w K. K. O. 3 pozostałych Związków	17 %

czyli, że przyrost w K. K. O. Związku Poznańskiego był o wiele mniejszy, aniżeli przeciętnie w K. K. O. pozostałych Związków.

Jeszcze gorzej przedstawia się statystyka, jeżeli porównamy rezultaty z ostatnich 4 lat. W czasie od początku 1934 r. do końca 1937 r. wynosił przyrost wkładów:

1. w K. K. O. Związku Poznańskiego	6,7%
2. w 2 pozostałych Związkach K. K. O.	43,5%

Jeżeli uwzględnimy dopisanie w międzyczasie odsetki, stwierdzimy w K. K. O. naszego Związku w tym 4-letnim okresie właściwie ubytek wkładów. Ponieważ nie nie wskazują na to, aby tezauryzacja u nas przybierała w tym czasie większe rozmiary, aniżeli w pozostałych dzielnicach, wynika stąd, że musiały inne czynniki złożyć się na ten niekorzystny stan rzeczy. Z różnych względów rozwój gospodarczy dzielnicy nie nadała — po okresie kryzysu — za rozwojem pozostałych dzielnic, przede wszystkim jest więcej niż gdzie indziej, prawie wyłącznie zależny od rozwoju rolnictwa. Poza tym — odbywa się — jak się zdaje — różnymi drogami odplyw kapitałów poza granice obydwóch zachodnich województw.

W okresie od 1925 r. — 1937 r. fluktuacja wkładów K. K. O. w Komunalnym Banku Kredytowym przedstawiała się następująco (w milionach zł):

0,6 — 3,2 — 1,8 — 3,3 — 0,9 — 1,6 — 0,8,
2,7 — 4,0 — 6,8 — 4,6 — 5,0 — 11,9.

A zatem dopiero rok 1937 przyniósł poważniejszy przyrost. Niewielką rolę odgrywają wkłady samorządów; najwyższy ich stan wynosił ult. 1927 — 1,4 miliona zł, a w ostatnich latach obracał się w sumach od 100 tys. do 374 tys. zł (ult. 1937). Natomiast tendencje zwykłą wykazują wkłady osób i firm prywatnych, które wynosiły w ostatnich 4 latach 5,3 — 6,2 — 8,9 — 10,7 milionów zł.

Przedstawiony wyżej ruch wkładów spowodował, że obecna ich struktura jest zdrowszą, aniżeli w dawniejszych latach. Podczas gdy fundusze skarbowe, pochodzące z zainkasowanych przedwojennych hipotek, tworzyły jeszcze przed kilku laty poważną część kapitału obrotowego Banku, np. w roku 1933 — 36%, a wkłady K. K. O. tylko 14% wkładów, nastąpiło obecnie znaczne przegrupowanie w poszczególnych kategoriach wkładów, przy czym na czoło wysuwają się — jak być powinno — wkłady K. K. O.

Z ogólnej sumy 28,8 milionów zł w końcu 1937 r. przypadało na:	
wkłady K. K. O.	41 %
wkłady prywatne	37 %
Fundusze skarbowe stanowiły już tylko	11,7%
(obecnie jeszcze mniej),	
a wkłady innych instytucyj publicznych	8 %
(przede wszystkim ubezpieczonych).	

W akcji swej kredytowej poświęcał Bank z natury rzeczy szczególną uwagę finansowaniu samorządów i ich Kas Oszczędności, choć ze względu na to, że przyjmuje wkłady również od osób i firm prywatnych, nie może tych ostatnich pominąć przy udzielaniu kredytu. O ile chodzi o samorządy, to potrzebny jest w pierwszym

rzędzie kredyt długoterminowy, którego najwłaściwszą formą jest emisja obligacyj. Toteż już w r. 1919 uchwalono podjąć starania około emisji 30 milionów mk. obligacyj komunalnych; jednakże z powodu wzrastającej inflacji i deprecjacji waluty — organizacja kredytu długoterminowego stała się na razie nieaktualną. W międzyczasie służył Bank samorządom kredytem krótko- i średnio-terminowym, licząc się z tym, że później nastąpi konwersja prze-ważnej części tych zadłużeń na pożyczki długoterminowe, co też z biegiem czasu uskuteczniło. Emisję obligacyj komunalnych rozpoczęto dopiero w r. 1929, ponieważ w związku z rozbudowaniem Banku Gospodarstwa Krajowego, którego statut jako jedno z głów-nych zadań przewiduje udzielanie pożyczek samorządom, dysku-towana była sprawa ewtl. rozdziału pracy między instytucjami zajmującymi się organizacją kredytu komunalnego¹⁾. Jakkolwiek emisja obligacyj nie jest w Komunalnym Banku Kredytowym w zasadzie ograniczona ani ustawowo ani statutowo, Ministerstwo Skarbu określiło maximum emisji początkowo na 5, później na 10, a w końcu na 20 milionów zł; ponadto uzgodniono, że Bank będzie ograniczał się jedynie do udzielania na ogół mniejszych i średnich pożyczek komunalnych (początkowo do 100.000 zł, później do 250.000 zł).

Niezależnie jednakże od tych postanowień ograniczenie emisji w praktyce stanowiła trudność zbytu obligacyj. Rynek kapitałowy Zachodniej Polski był zawsze i jest nadal mało pojemny, a usta-lenie — w interesie komun — wysokiego kursu, niewspółmiernego do ceny giełdowej innych papierów lokalnych (np. listów zast. Ziemstwa), było dalszą przeszkodą w rozsprzedaży obligacyj na wolnym rynku. Również i na rynku tzw. „sztywnym“, tj. w insty-tucjach koncentrujących u siebie oszczędności przymusowe, jak np. w ubezpieczalniach społecznych, ulokowanie większych pakietów było i jest niemożliwe z uwagi na mnoga liczbę reflektantów, czerpiących z tych funduszy, zarezerwowanych zresztą w pierw-szym rzędzie dla Państwa i jego przedsiębiorstw. Tak np. posiadał Z. U. S. w końcu 1933 r. na 195 milionów zł lokat w papierach wartościowych — 178 milionów zł w papierach państwowych i przez Państwo gwarantowanych.

Stąd też poszło, że gdy w r. 1933 w związku z akcją konwersji długów rolniczych i komunalnych wstrzymana została emisja wszel-kich obligacyj i listów zastawnych, kontyngent Komunalnego Banku Kredytowego był wykorzystany jedynie do 8 milionów zł. (Nato-miast wydane w następnych latach obligacje konwersyjne K. B. K. nie obciążały już rynku kapitałowego, gdyż weszły do portfelu Banku wzgl., o ile chodzi o 5½% obligacje z gwarancją Skarbu, muszą być przejęte przez odnośne K. K. O. w zamian za ich pretensje do własnego związku założycielskiego).

W tych warunkach Komunalny Bank Kredytowy nie mógł zaspokoić wszystkich potrzeb kredytowych samorządów; dalszymi źródłami kredytu są dla nich pom. in. własne K. K. O., Bank Gospodarstwa Krajowego oraz Fundusz Pożyczkowy - Zapomogowy. W jakiej mierze służył K. B. K. pomocą samorządom oraz ich Kasom Oszczędności, wynika z poniższej statystyki. W końcu 1936 r. posiadały K. K. O. oraz komuny w K. B. K.:

wkładów	5,2 mil. zł
kapitału zakładowego	3,0 mil. zł

razem: 8,2 mil. zł

Natomiast wykorzystaly kredytu na 28,0 mil. zł.

Tak duża pomoc na rzecz komun i ich K. K. O. była oczy-wicie możliwa jedynie dzięki poważnym rezerwom Banku oraz z uwagi na to, że część wkładów osób prywatnych została na ten cel zużyta. W r. 1937 wskutek napływu wkładów ze strony K. K. O. ta różnica między nagromadzonym przez organizacje komunalne kapitałem a ich potrzebami kredytowymi zmalała. Z ogólnej sumy kredytów, wynoszącej w końcu 1937 r. 31,8 milionów zł (bez 12,9 milionów hipotek przedwojennych), przypadalo na:

samorządy	65,4%
K. K. O.	16,4%
inne instytucje publ.	4,0%
pryw. dłużników	14,2%

Przez przyłączenie z dniem 1/4 br. do województw zachodnich 8 nowych powiatów z przeszło 1 milionem ludności oraz pomnoż-eniem ilości K. K. O. naszego Związku o 8, zwiększa się zakres działalności jak i zadania Banku. W związku z tym, ciekawą reminiscencją historyczną jest uchwała Zarządu Banku, powzięta przed blisko 20 laty, bo 15/12 1919 r., aby — w związku z ówczesną płynnością na rynku pieniężnym — udzielać „pożyczek krótkoter-minowych powiatom w zachodniej części Królestwa Kongresowego“, a więc na terenie, który dzisiaj z urzędu będzie należał do terenu działalności Komunalnego Banku Kredytowego.

Jeżeli na zakończenie tego krótkiego szkicu wskażemy na sumę 9 milionów rezerw nagromadzonych do końca 1937 r. oraz na to, że łącznie z kapitałem zakładowym fundusze własne (12 milionów zł) wynoszą 19% sum bilansowych, a dalej, że silne te podstawy ułatwiły Bankowi poniesienie strat zadekretowanych przez Cen-tralną Komisję Oszczędnościowo-Oddłużeniową (na samym kapitale blisko 2 miliony zł) oraz udzielenie ponadto szeregowi K. K. O. upustów kapitałowych w wysokości około 1,1 miliona zł, musimy stwierdzić, że dorobek pierwszego 25-lecia Banku przedstawia się poważnie.

Dr Zygmunt Witkowski

Z historii i organizacji Komunalnego Banku Kredytowego

Z końcem 1937 r. upłynął 25-letni okres działalności wiecele dla K. K. O. województw zachodnich zasłużonej instytucji ban-kowej, jaką jest Komunalny Bank Kredytowy.

Z okazji jubileuszu tej pożytecznej placówki, ściśle związanej z Komunalnymi Kasami Oszczędności województwa poznańskiego i pomorskiego, warto rzucić okiem wstecz na jej powstanie i rozwój.

W ciągu swego 25-letniego istnienia wspomniany Bank prze-chodził szereg ewolucyj organizacyjnych. Zarówno ustroj jak i za-kres działalności tej instytucji ulegały kilkakrotnym przeobra-żeniom, zanim osiągnęła ona dzisiejszą formę.

Genezy Komunalnego Banku Kredytowego należy szukać w ruchu organizacyjnym przedwojennych Kas Oszczędności, istnie-jących na terenie dawnej prowincji poznańskiej. Kasy te — na

wzór Kas innych prowincji pruskich — utworzyły w 1892 r. osobny Związek Rewizyjny z siedzibą w Poznaniu, pod nazwą „Sparkassen-Verband der Provinz Posen“. W 1912 r. Związek ten przekształcił się na Związek Żyrowy, pod nazwą „Sparkassen-Giro-Verband der Provinz Posen“. Instytucja ta postawiła sobie za zadanie — obok przeprowadzenia rewizyj Kas Oszczędności — stworzenie między Kasami bezgotówkowego obrotu płatniczego oraz wyrównywanie ruchu gotówkowego. Dla wykonania tych zadań założona została w 1912 r. przy wymienionym Związku specjalna centrala finansowa dla Kas prowincji poznańskiej pod nazwą „Sparkassen-Giro-Zentrale, Posen“¹⁾. Rok 1912 jest więc datą narodzin instytucji, z której powstał dzisiejszy Komunalny Bank Kredytowy.

Uruchomienie wzmiankowanej Centrali Żyrowej nastąpiło z dniem 1 stycznia 1913 r. Mieściła się ona w lokalach Miejskiej

¹⁾ Zob. art. mój: „Organizacja kredytu komunalnego w Polsce w nr 4 „Ruchu Prawniczego i Ekonomicznego“ z r. 1928.

¹⁾ Kasy pomorskie złączone zostały z Kasami prowincji wscho-dnio-pruskiej w osobny Związek Rewizyjny z siedzibą w Królewcu, posiadający również swoją odrębną Centralę Żyrową.